



Zabytki



ROZDZIAŁ II

Terazniejszość



Kościół Świętej Trójcy w Gdańsku, w odróżnieniu od większości średniowiecznych gdańskich kościołów posiada oryginalny, pierwotny wystrój. Na szczególną uwagę zasługują dobrze zachowane zabytki gotyckie, przede wszystkim lektorium (zdaje się jedyne zachowane w Polsce), usytuowane w przestrzeni pomiędzy prezbiterium, a wielką halą kościoła. Zapewne pierwotnie w jego górnej części umieszczona była kazalnica oraz niewielkie organy. Miejsce to było przeznaczone także dla chóru i kapeli. Wewnętrzna przestrzeń lektorium nigdy nie została wykończona, stąd dziś można tam oglądać gniazda wykonane pod założenie sklepień, które nigdy nie powstały. Jeszcze w trakcie budowy kościoła Świętej Trójcy w prezbiterium w latach 1410-1411 ustawiono potężne, bogato rzeźbione, zwieńczone baldachimami stalle. Ławy z kościoła Świętej Trójcy, obok gotyckich stali z katedry w Pelplinie i z pofranciszkańskiego kościoła w Toruniu należą do największych tego typu, zachowanych zabytków na terenie Polski. Na początku XVI w. powstały dwa szafiaste ołtarze, wiązane ze znakomitym warsztatem







Mistrza Michała z Augsburga. Jeden, dedykowany Najświętszej Marii Pannie przylega do zachodniej ściany lektorium. Drugi, związany ze stygmatyzacją Świętego Franciszka z Asyżu, usytuowany jest obecnie w miejscu wielkiego ołtarza z roku 1632 poświęconego Wieczery Pańskiej, prawdopodobnie opartego na wzorcach graficznych włoskiego architekta Giovanniego Battisty Montano. Wiele wskazuje na to, że ołtarz nie został ewakuowany jak inne obiekty i uległ zniszczeniu na miejscu w roku 1945. Pośród niezwykle cennego, gotyckiego wyposażenia kościoła na szczególną uwagę zasługują: monumentalny, owiany legendą krzyż z figurą Chrystusa z połowy XV wieku, zespół drewnianych zworników w postaci tarcz herbowych oraz późnogotycka ambona wykonana w roku 1541 (prawdopodobnie najstarsza zachowana na Pomorzu Gdańskim) z manierystycznym baldachimem. Wszystkie te zabytki, oprócz ambony, w ostatnim dziesięcioleciu zostały poddane gruntownej renowacji. Niewiele kościołów w tej części Europy może się poszczycić tak okazałym i tak dobrze zachowanym gotyckim wyposażeniem. Do tego wszystkiego należy dodać okazałe, barokowe, kamienne i drewniane epitafia, trzy potężne siedemnastowieczne mosiężne zyrandole oraz jeden z największych w Polsce zbiorów płyt nagrobnych (ponad 160 w większości zachowanych w bardzo dobrym stanie). Do najcenniejszych elementów wyposażenia kościoła należy także zaliczyć odbudowane w latach 2008-2014 wielkie manierystyczno-



barokowe szafy organowe z prospektami (1618-1706). Wśród obrazów zawieszonych na ścianach świątyni na szczególną uwagę zasługują: *Sąd Ostateczny* z początku XVI w., *Uczynki Miłosierdzia* z 2. poł XVII w., *Powrót Jakuba do Kanaanu* wykonany w 1666 r., *Ecce homo* i *Ukrzyżowanie* pochodzące z końca wieku XVII. Prawdopodobnie w warsztacie Tomasza Dollabelii powstał umieszczony po 1945 r. w południowej nawie kościoła obraz stygmatyzacji Świętego Franciszka z Asyżu. Ponadto, w kościele Świętej Anny zachował się ołtarz z połowy XVII w., z obrazem ilustrującym powrót syna marnotrawnego (malowidło jest dziś zawieszone we wnęce na ścianie północnej; w 1946 r. w jego miejscu umieszczono kopię obrazu Matki Bożej Miłosierdzia namalowaną w 1932 r. w Wilnie), ambona wykonana przez stolarza Paula Karde, rzeźbiarza Christophera Steina i malarza Friedricha Falkenberga w roku 1721 z zachowanymi napisami w języku polskim, drewniana chrzcielnica z początku XVIII w. oraz empora z obrazami o tematyce biblijnej zbudowana w 1645 r. Na niej w roku 1710 umieszczono prospekt organowy autorstwa Andreeasa Hildebrandta.

Tak znakomite wyposażenie wpisane w piękno architektury skłania wielu odwiedzających do tego, aby franciszkański kompleks nazywać *małym Asyżem*.



Na kolejnych stronach:

Gotyckie stalle

wykonane z drewna dębowego w latach 1510-1511. Posiadają 99 siedzisk. Na jednym z nich wyryto napis *HEVELKE* – zaznaczając, że właśnie w tym miejscu siadywał, zapewne jako student Gimnazjum Akademickiego, słynny gdański astronom Jan Heweliusz. Większość skrajnych ścianek stalli zdobią prostokątne płyciny z reliefowymi ornamentami maswerkowymi, ale zdarzają się także wypełnione ornamentem roślinnym i motywami bestiarium.

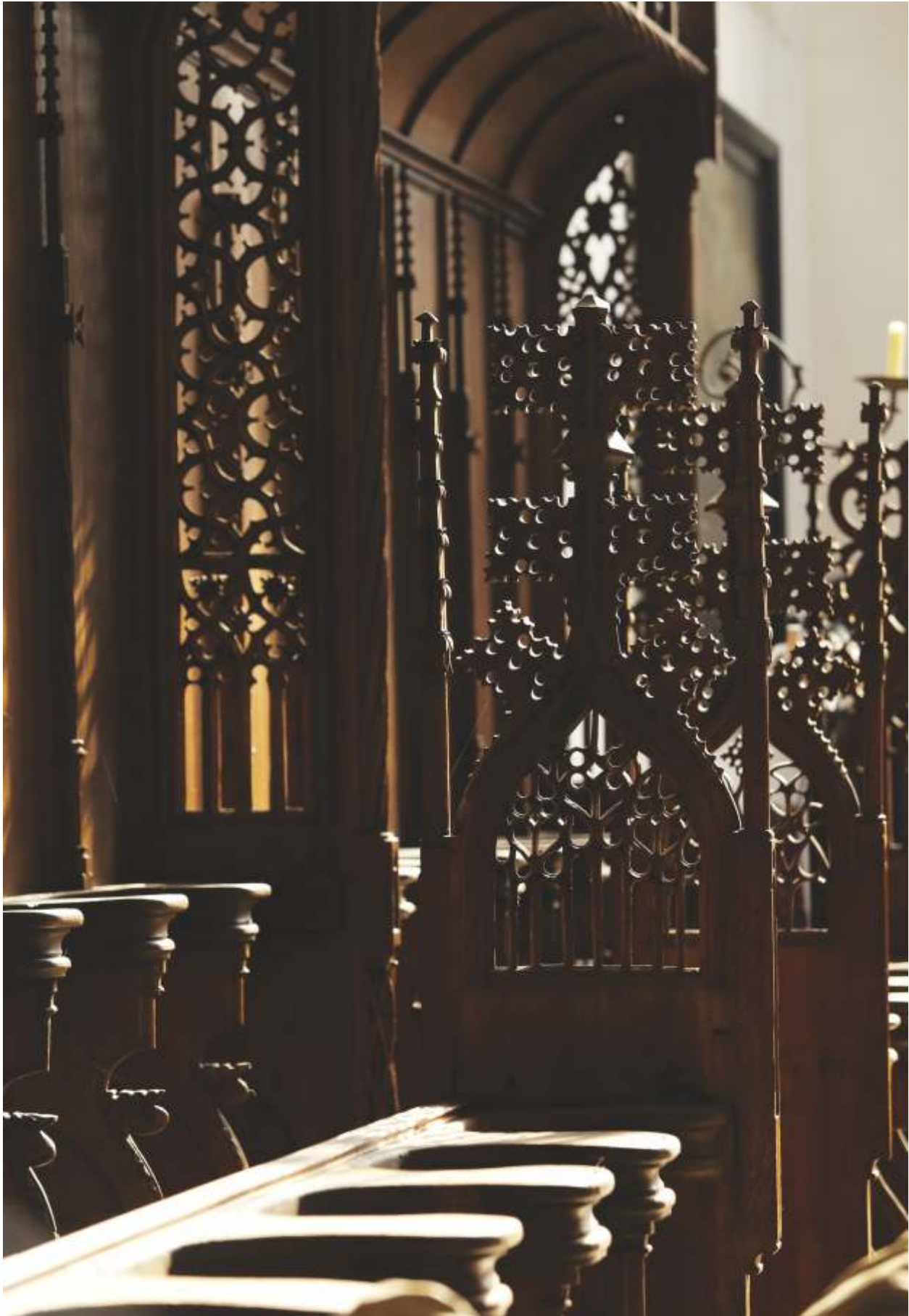
Wielki żyrandol z prezbiterium

(średnica 2,5 m). Ofiarowany został dla kościoła przez Henninga Petersona w 1656 r., o czym informuje umieszczony w zwieńczeniu świecznika kartusz z napisem fundacyjnym:
*Chcę postawić Bogu dziękczynny ołtarz, jak to uczynił Jakub,
Jego imieniu na chwałę, na zerwanie ze światem.
Jako, że Bóg pobłogosławił mi na obcej ziemi,
dlatego też ofiaruję Mu ten żyrandol, jako ofiarę dziękczynną.
Żyrandol ten, ofiarował Bogu na chwałę, a temu kościołowi na ozdobę
Henning Peterson, obywatel Gdańska, roku Pańskiego 1656, 6 maja.*

Prezbiterium









Ołtarz Stygmatyzacji Świętego Franciszka z Asyżu

ufundowany na początku XVI w. przez Bartolomeusa Schulte,
wykonany w gdańskim warsztacie Mistrza Michała z Augsburga.

Snycerskie, rzeźbione części szafy uległy zniszczeniu,
zachowała się jedynie figura Świętego Franciszka,
ukazująca franciszkańskiego Patriarchę
w momencie stygmatyzacji na górze La Verna.

W roku 2009 wykonano rekonstrukcję pozostałych, snycerskich
elementów i detali. Środkową część szafy wypełnia figura
ukrzyżowanego Chrystusa w postaci uskrzydłonego serafina.







*Barokowa balustrada
z lektorium*

zdobiona ornamentem
akantowym i festonami.
W jej środkowej części
na owalnym,
ozdobnym kartuszu
znajduje się napis:
S.S. TRINITATIS,
wraz z datą wykonania
MDCCVI (1706).



Zespół gotyckich zworników z tarczami herbowymi

Umieszczone na sklepieniu kościoła Świętej Trójcy herby są wymownym świadectwem związków szesnastowiecznego Gdańska i franciszkańskiego klasztoru z Rzeczpospolitą i polskim królem. Największa z drewnianych płaskorzeźb, z herbem króla Zygmunta I Starego, jest opatrzona masywnym wieńcem, utworzonym z liści i kulistych owoców. Wewnątrz, na fantazyjnie wyciętej, wklęsłej tarczy heraldycznej, podzielonej na cztery części, umieszczono po przekątnej w dwóch polach Pogoń Jagiellonów, zaś w dwóch pozostałych srebrną belkę Habsburgów. W samym centrum znajduje się Orzeł Biały na czerwonym tle. Na pozostałych tarczach, podtrzymywanych przez lwy, anioły i jednorożce umieszczono odpowiednio symbole miasta Gdańska, Królestwa Polskiego, Wielkiego Księstwa Litewskiego i Prus Królewskich. Od początków XVI wieku, aż do II wojny światowej zworniki były przytwierdzone do żeber sklepienia w pierwszym, wschodnim przęśle środkowej nawy kościoła.



Pomnik epitafijny Samuela Schelwiga

wystawiony w 1715 r. Samuel Schelwig w latach 1685-1715
był pastorem w kościele Świętej Trójcy oraz profesorem teologii
i rektorem Gimnazjum Akademickiego.
Był autorem prac teologicznych i filozoficznych.





W 1945 r. centrum Gdańska zostało zniszczone w dziewięćdziesięciu procentach. Większość kościołów została spalona. Wiele zabytków architektury przypadło bezpowrotnie. Tym bardziej cieszony oryginał. W wielkiej hali kościoła Świętej Trójcy doskonale zachowały się potężne sklepienia rozpięte na wysokości ponad dwudziestu metrów od poziomu posadzki. Splot ich żeber tworzy doprawdy kunsztowną sieć.



wielka hala kościoła Świętej Trójcy





Gotycki krucyfiks

z połowy XV w. Prawdopodobnie pierwotnie znajdował się na łuku tęczowym pomiędzy główną nawą kościoła a prezbiterium.

W 1580 r. został umieszczony w kościele Świętej Anny. Gdy w XVII wieku wybudowano tam barokowy ołtarz krzyż został przeniesiony ponownie do dużego kościoła.

Na obecnym miejscu znajduje się od 2007 r. Owiany legendarnymi opowieściami cieszy się dużym kultem wiernych.







Ambona

najstarsza z zachowanych na Pomorzu Gdańskim,
wykonana w roku 1541,
prawdopodobnie w warsztacie zakonnym.

Początkowo głosili z niej swą naukę katolicy bracia,
a w czasach późniejszych protestanci różnych denominacji.

W latach 1631-1650 poszerzona i powiększona.

Kolejne odnowienia przeszła w latach 1663, 1793 i 1821.
Pomimo tak licznych ingerencji jej główny, sześcioboczny korpus
z szerokimi gzymsami zachował swój niezwykle, gotycki klimat.

Zewnętrzna część kosza ambony przedstawia kunsztownie
wyrzeźbione postaci Ewangelistów z atrybutami.

Ponad całością w 1617 r. umieszczono wykonany
w warsztacie Thomasa Götzena manierystyczny,
ośmioboczny baldachim.





Deesis

Nad przejściem do prezbiterium znajduje się wykonane na początku XVI w. tondo z motywem Deesis. Centralną postacią jest tu zasiadający na tęczy Chrystus-Sędzia.

Prawa Jego ręka wyraża gest błogosławieństwa, lewa potępienia.

Po bokach głowy Chrystusa umieszczono lilię i miecz. Kula pod stopami Jezusa jest symbolem świata i oznacza Jego panowanie nad ziemią. Tęcza podkreśla wielkość i chwałę Tego, który przyszedł, aby sądzić ludzi, miecz oznacza gniew Boży i karę, lilia natomiast jest symbolem łaski. Obok Sędziego znajdują się Maryja i Jan Chrzciciel w pozach wstawiennictwa i adoracji. U dołu sceny dwie postaci wychodzą z grobów na sąd.



Szafa ołtarza Marii Panny

Pierwotnie wewnątrz wyłaczana, opracowana snycersko, zawierała podział w typie ołtarza czterech dziewic, na co wskazują ślady na tle pozbawionym złocień, widoczne w miejscu zapełek figur. Zarys śladu w centrum kompozycji zdaje się wskazywać na miejsce po figurze tronującej Madonny z Dzieciątkiem, występującej w asyście czterech kłęczących aniołków z wielkimi skrzydłami.



Mechanizm zegarowy z wieży kościół Świątej Trójcy

Pierwszy zegar na wieży kościoła Świątej Trójcy powstał w 1605 r. Miał on trzy tarcze i bił godziny. W 1640 r. zegar zmodernizowano. Posiadał on odąd czwartą tarczę umieszczoną we wnętrzu kościoła i dodatkowo wybijał kwadrans. Kolejny zegar został wykonany w 1702 r. przez Johanna Antona Horna. Był on zegarem kwadransowym. Jego cztery drewniane tarcze były umieszczone na szczycie ośmiobocznej wieżyczki tuż pod gzymsem kosza nakrytego cebulastym hełmem (spalonym w 1945 r. i odbudowanym w 2006 r.). Każda z tarcz (o boku ok. 1,8 m) posiadała tylko jedną wskazówkę godzinową – tzw. *Manus Dei*. Tarcze spłonęły podczas działań wojennych w 1945 r. Szczęśliwie ocalała jedna ze wskazówek. Ocalał również kuty w żelazie mechanizm zegara. Jego solidna budowa świadczy o wysokim poziomie technicznym warsztatu, w którym został wykonany. Mechanizm nosi znamiona wyrobu manufakturowego, małoseryjnego. Sekcje mechanizmu chodu, bicia kwadransów i bicia godzin zostały umieszczone we wspólnym szkieletie klatkowym. Mechanizm chodu działa na podstawie regulatora wahadłowego (zrekonstruowany, zawieszony na ścianie) i wychwyty hakowego z masywną kotwicą. Widelec kotwicy został skierowany ku górze. Przekładnia jest trzystopniowa. Rezerwa chodu wynosi jedną dobę. Mechanizm bicia kwadransów (usytuowany w środkowej części) jest systemem zapadowym zespolonym z bębniem.





*Znak własnościowy
kościola Świętej Trójcy*



Płyty nagrobne

W dużym kościele możemy doliczyć się ich ponad 160, dalsze trzy znajdziemy w kościele Świętej Anny i osiem w prezbiterium. Przeważnie przeznaczane były dla całego rodu. Miejsce pochówku wykupywane było na określony czas. Z upływem terminu grób, a często także kamienna płyta, stawał się własnością gminy. Stąd niektóre inskrypcje bywały wielokrotnie przekuwane. Najstarszy zachowany napis nagrobny pochodzi z 1568 roku i dotyczy słynnego gdańskiego ludwisarza Hermana Benningka. Najmłodsza z inskrypcji została wykonana w roku 1790.





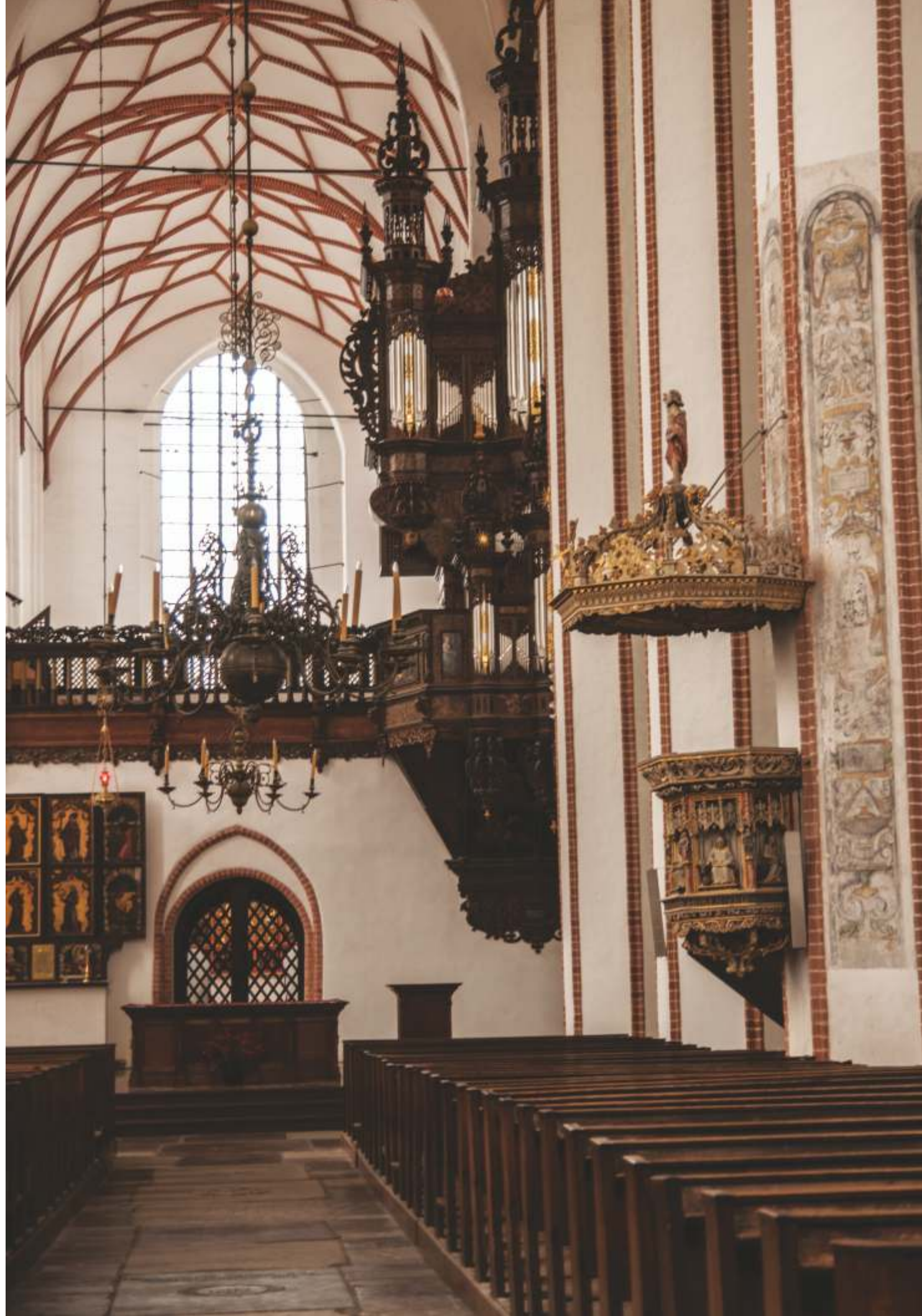
Wielkie organy z kościoła Świętej Trójcy





W latach 1616-1618, wybudowano na emporze usytuowanej na wysokości lektorium na styku nawy i prezbiterium, 37 – głosowy instrument zamknięty w manierystycznej szafie. Jego autorem prawdopodobnie był Merten Friese. Niespełna sto lat później gruntowną przebudowę instrumentu przeprowadził Tobias Lehmann. Dobudowano wówczas na wschodniej ścianie południowej nawy kościoła, tuż obok empory z głównym instrumentem, balkon z nowym prospektem umieszczając tam kilka głosów pedałowych. Rozbudowane organy ostatecznie zostały zamknięte w trzech szafach mieszczących poszczególne sekcje głosów. W roku 1757 gdański organmistrz Friedrich Rudolf Dalitz dodał dwa nowe głosy, jak również zmienił intonację instrumentu. W tej barokowej formie organy przetrwały do początku XX w., kiedy to firma Otto Heinrichsdorffa kompletnie zmieniła ich zawartość. Rozszerzono wówczas dyspozycję do 58 głosów, a tryakturę gry zmieniono na pneumatyczną. Na szczęście daleko idące zmiany w stylistyce muzycznej nie spowodowały znaczących zmian w wyglądzie samych prospektów.

W czasie II wojny światowej organy zostały zdemontowane i wywiezione na Żuławy. Niestety, po zakończonych działaniach wojennych z powodu ogromnych zniszczeń nie można było instrumentu posadowić na pierwotnym miejscu. Zamiast organów na styku nawy i prezbiterium stała ściana oddzielająca ocalały korpus główny od zbombardowanego prezbiterium. Odtąd przez kilkadziesiąt lat elementy szaf, prospektów i samego instrumentu były składowane w różnych przykościelnych magazynkach, aby ostatecznie trafić na poddasze kościoła. W 1960 r. odtworzono jedynie balkon z prospektem pedałowym z roku 1703, za którym kartuski organmistrz Ryszard Plenikowski wybudował nowe organy pneumatyczne częściowo wykorzystując piszczałki i wiatrownice z 1914 r. Wolnostojący stół gry został umieszczony na podwyższeniu tuż pod organami.





Dopiero początek dwudziestego pierwszego wieku przyniósł zasadnicze zmiany. W roku 2003 usunięto ścianę dzielącą przestrzeń korpusu głównego i prezbiterium oraz przywrócono przejście pod lektorium. Działania te pozwoliły w sposób realny myśleć o odtworzeniu całości szaf i prospektów organowych wraz z instrumentem na pierwotnym miejscu. Jeszcze tego samego roku wszystkie zachowane elementy prospektu przetransportowano z poddasza do prezbiterium i przystąpiono do żmudnego procesu inwentaryzacyjnego. Dużą pomocą w realizacji tego zadania była wykonana w latach 1943-1944 niezwykle dokładna dokumentacja rysunkowo-fotograficzna. Śmiało można powiedzieć, że tylko na jej podstawie można było z powodzeniem przeprowadzić docelowe prace inwentaryzacyjne, a w późniejszym okresie także rekonstrukcyjne. Po kilkudziesięciu latach zdemontowane części szaf i prospektów, w wyniku ciągłego ich przemieszczania, nie zawsze najlepszych warunków przechowywania oraz częściowego rozgrabienia, prezentowały bardzo różny stan zachowania. Niestety, niektóre z elementów, znajdowały się w formie prawie całkowitego destruktu. Ilość ocalałych elementów szaf i prospektów można było określić na około 65%.

Od samego początku założeniem franciszkanów oraz współpracujących konserwatorów było odtworzenie obiektu na dawnym miejscu, a także wykonanie pełnej konserwacji i renowacji zgodnie z technikami obowiązującymi w XVII w. z wykorzystaniem możliwie największej ilości zachowanych elementów. Dotyczyło to również odtworzenia empory organowej, co wiązało się z koniecznością pozyskania belek dębowych o znacznych przekrojach (ok. 40x40 cm) i długościach (ok. 8 m). Skomplikowany proces odbudowy prospektów i szaf organowych podzielono na etapy i przeprowadzono z sukcesem w latach 2008-2014.

Wykonane prace konserwatorskie były oceniane zawsze bardzo wysoko. Warto wspomnieć, że gdańska firma „DART” za przeprowadzone prace restauratorskie przy prospekcie

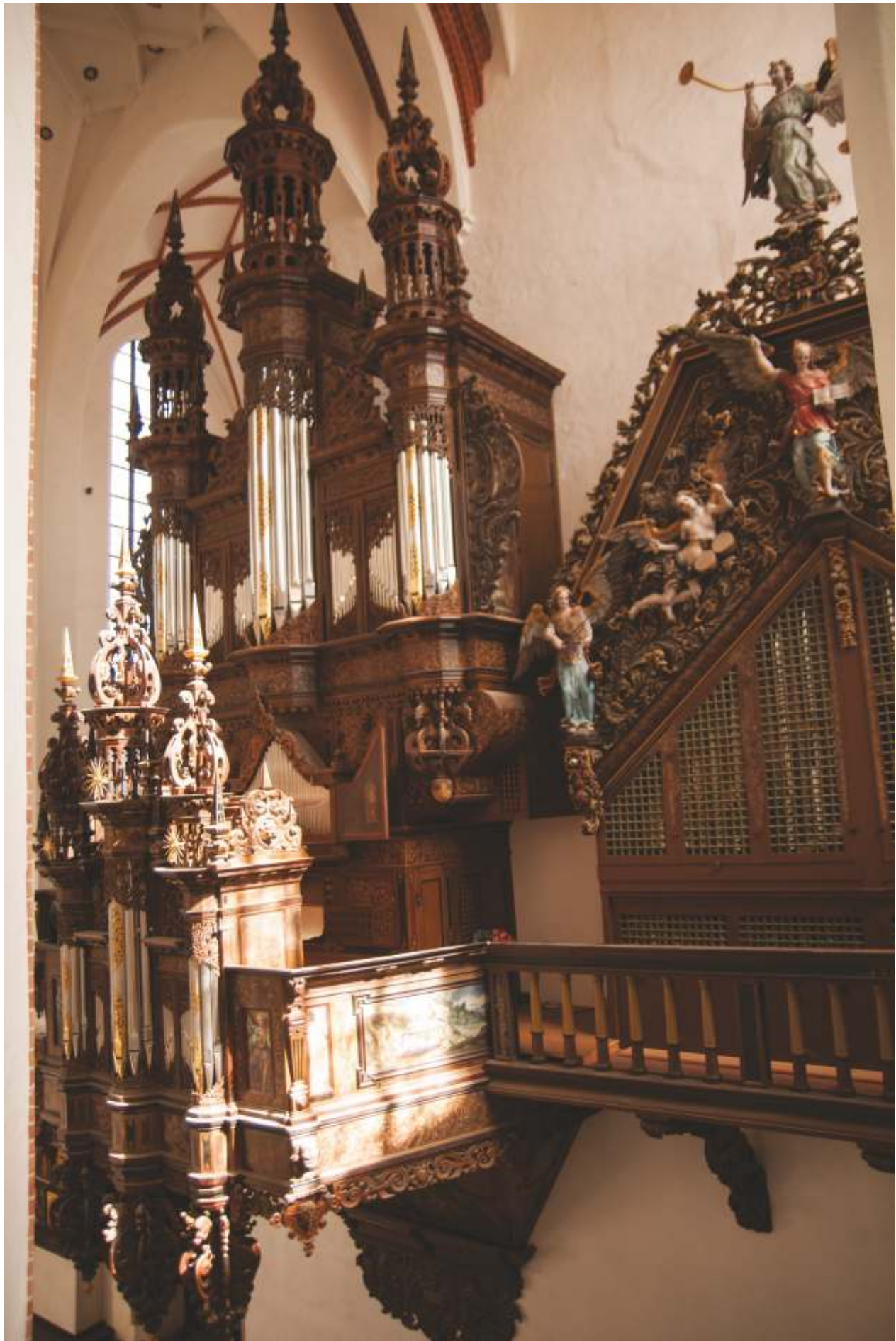




została wyróżniona główną nagrodą w plebiscycie na najciekawszy produkt Targów Konserwacje/Kościół 2010 w kategorii konserwacja roku, przyznawaną przez czasopismo *Ecclesia*, a w roku 2016 otrzymała prestiżową Nagrodę im. prof. Jerzego Stankiewicza.

Odbudowa szaf i prospektów organowych została ściśle sprzężona z projektem zakładającym odtworzenie instrumentu odpowiadającego stylistyce manierystycznej i barokowej w formie i brzmieniu odzwierciedlającym przemiany na przestrzeni XVII i XVIII wieku. Koncepcję taką opracował gdański organista i organolog Andrzej Szadejko. Aby zrealizować ten niezwykle ambitny projekt, w 2011 r. przeprowadzono Międzynarodowy Konkurs Organmistrzowski na koncepcję odbudowy historycznych organów Mertena Friese, który jednocześnie miał wyłonić przyszłego wykonawcę instrumentu. Spośród sześciu przedstawionych projektów, które wpłynęły z Polski, Belgii, Holandii i Niemiec, na podstawie orzeczenia międzynarodowego jury, konkurs wygrała firma Kristiana Wegscheidera z Drezna. Pierwsze piszczałki, z odbudowanego Rückpositivu (sekcja 12 głosów organowych) zabrzmiały jesienią 2013 r. Budowa całego instrumentu, złożonego z 45 głosów, została ukończona pięć lat później. Uroczystego poświęcenia instrumentu 3 czerwca 2018 r. dokonał przybyły z Rzymu wikariusz generalny zakonu franciszkanów o. Jerzy Norel.

Rzecz jasna, tak ogromne przedsięwzięcie wymagało ogromnych nakładów finansowych. Większość prac budowlanych, konserwatorskich i rekonstrukcyjnych związanych z projektem została sfinansowana przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Gminę Miasta Gdańsk oraz Gdańską Prowincję pw. Świętego Maksymiliana Marii Kolbego Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych (Franciszkanów). Między innymi w celu wspierania odbudowy organów zostało powołane Stowarzyszenie Przyjaciół Kościoła Świętej Trójcy *Dziedziniac*. Projekt zyskał też wielu Darczyńców, Przyjaciół, Patronów indywidualnych i instytucjonalnych wspierających dzieło w kraju i za granicą.



przed 1943



rok 2018



Empora

wykonana w roku 1645 z organami Andreasa Hildebrandta z 1710 r.

Początkowo rozciągała się ona także na ścianę północną, lecz po 1945 r. została skrócona. Wyraźnym śladem po przeróbkach

jest asymetryczne, w stosunku do osi kościoła, położenie organów i filarów podtrzymujących empore.

Balustrada została przyozdobiona scenami biblijnymi, zaczerpniętymi w większości ze Starego Testamentu.

Pierwotnie obrazów było 21. Dziś jest ich tylko osiem.

Do 1945 r. malowidła były dodatkowo wzbogacone oryginalnymi, umoralniającymi tytułami.



kościół Świętej Anny



*Walka Jakuba
z aniołem*

obraz z balustrady
empory organowej



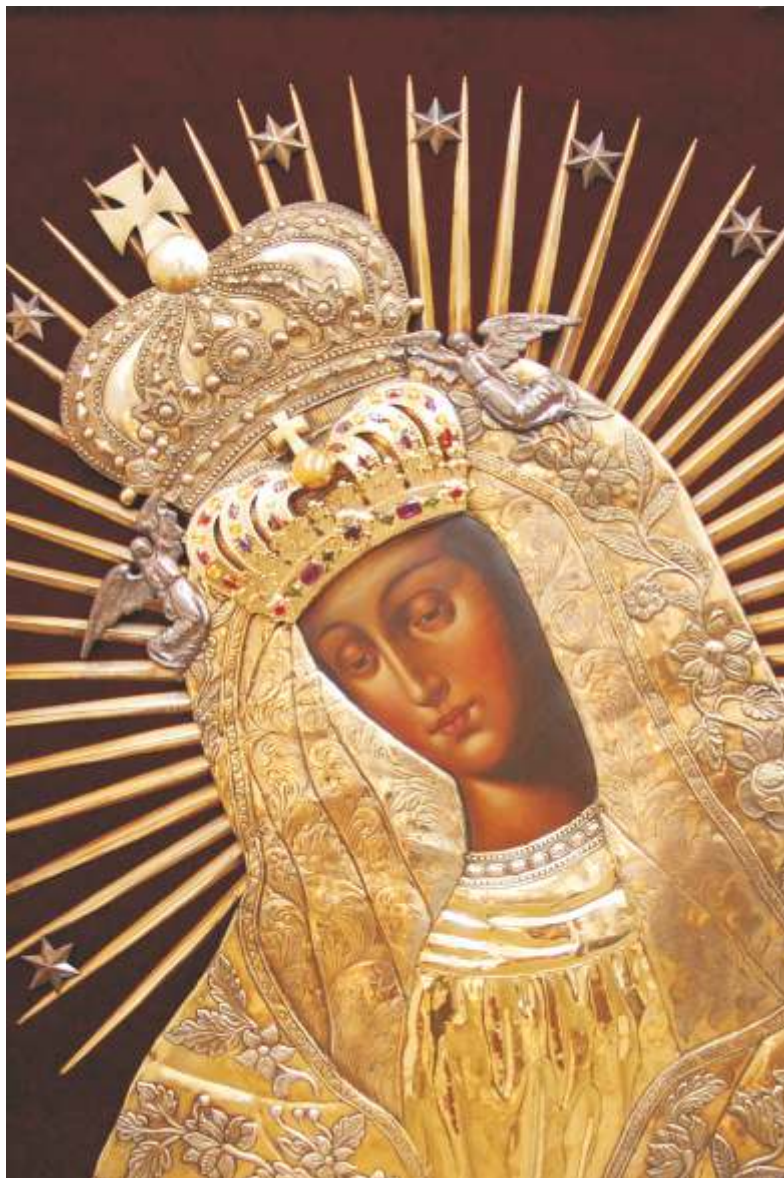
Ambona

wykonana w roku 1721 staraniem pastora Waschetty.

Jest to niezwykle cenny zabytek,
nie tylko ze względu na walory artystyczne,
ale też w dużej mierze dlatego, że został opatrzony
osiemnastowiecznymi inskrypcjami zapisanymi
w języku polskim, co w owym czasie
na terenie Gdańska należało do rzadkości.
Jeden z napisów zaczerpnięty z Księgi proroka Izajasza
głosi: *Wynoś głos swoy jako trąba,
a opowiedz ludowi mojemu przestępstwa ich,
a domowi jakubowemu grzechy ich.*







Ołtarz

ustawiony przy ścianie wschodniej wykonano w warsztacie gdańskim około roku 1650. Pierwotnie w jego prostokątnej niszy umieszczony był siedemnastowieczny obraz *Powrót syna marnotrawnego*. W październiku 1946 r. zastąpiono go, przywiezioną z Wilna wierną kopią wizerunku Matki Bożej Ostrobramskiej.

Poddasze kościoła

Wspaniałe więzby dachów nad wielką halą kościoła Świętej Trójcy przetrwały zawieruchę wojenną. Daje to niecodzienne możliwości przestudiowania solidnej, średniowiecznej ciesielki. Najdłuższe drewniane bele konstrukcyjne osiągają ponad 12 m długości i 40 cm grubości. Poddasza kryją też w sobie unikalne urządzenia wyciągowe z czasów wznoszenia świątyni. Są to kołowroty z pionowym wałem, z otworami do przewleczenia poziomych drążków w środku i z otworami na kołki ograniczające linę u dołu. Zachowała się także wystająca na zewnątrz belka, będąca prowadnicą dla wyciągu, używana zresztą przy remontach po dzień dzisiejszy. Przetrwali również kołowroty pozwalające obniżyć wielkie świeczniki wewnątrz świątyni. Przechadzka po dwukondygnacyjnych strychach kościoła Świętej Trójcy pozostawia ogromne wrażenia.



Dom ryglowy

Dom kazalnicy popularnie nazywany ryglówką lub też domem galeriowym, powstał w połowie XVII w. Mocno zniszczony, pod koniec lat 80. XX w. został poddany gruntownej renowacji i adaptacji dla potrzeb klasztoru. Konstrukcja domu, od zachodu i północy została oparta na średniowiecznym klasztorным murze ogrodzeniowym, zaś od strony dziedzińca na pięciu ceglanych filarach. Pomędzy podwyższonym murem, a filarami rozpięto 24 drewniane bele o długości 780 cm tak, że lekko przewieszają się od strony podwórca i nieco więcej od strony ulicy tworząc wspornikowe podparcie galeryjki. Na gdańskim terenie franciszkańska ryglówka jest jednym z ostatnich przykładów szkieletowego, niegdyś typowego i taniego budownictwa mieszkalnego.





Dziedziniec

Do dziedzińca można dojść od ulicy Świętej Trójcy przez XVII-wieczną bramę pod domem ryglowym. Podwórzec od wschodu zamknięty wysoką ścianą kościoła Świętej Trójcy, od południa kruchtami i ścianą kościoła Świętej Anny, od północy podcieniami domu kazalnicy i od zachodu wysokim, starym klasztornym murem jest z pewnością jednym z najurokliwszych miejsc w Gdańsku. Pierwotny poziom dziedzińca znajduje się 1,2 m poniżej dzisiejszej powierzchni, tyle bowiem narosło gruntu przez ponad pięćset lat.

Do końca XIX w. dziedziniec był dodatkowo zabudowany budynkiem gospodarczym, przylegającym do dużego kościoła, a także drewnianą dzwonnica ustawioną w narożniku pomiędzy kościołami Świętej Trójcy i Świętej Anny.

W roku milenijnym podczas Misji Świętych na placu ustawiono krzyż, a w kilka miesięcy później także 2,5 metrową figurę Świętego Franciszka autorstwa artysty rzeźbiarza Mariusza Białeckiego - wykładowcy na gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych. 17 maja 2000 roku podczas odbywającej się w Gdańsku kapituły prowincjalnej pomnik uroczystie poświęcił generał zakonu o. Agostino Gardin. Kilka lat później na dziedzińcu ustawiono także figurę Świętej Klary.







Powyżej: widok kościoła Świętej Trójcy od strony południowej

Na poprzedniej stronie u góry: widok kościoła Świętej Trójcy od strony zachodniej;
u dołu: widok kościoła Świętej Trójcy od strony wschodniej